

## Miasta Gorzki Smak

The Analogs

Bieda rodzi zbrodnię, a frustracja przemoc  
Nienawiść jest wszędzie, a litości nie ma  
Miasto płacze deszczem kiedy jego dzieci  
Kończą przytulone do zmarzniętej ziemi  
Kiedy tak bezbronnie wprost w objęcia śmierci  
Biegną bo szukają ciągle odpowiedzi  
Na pytanie, które wciąż zgniata ich serce:  
- Co ja tutaj robię? Kim właściwie jestem?

To przeklęte miasto jest takie jak każde  
Za fasadą z reklam ukrywa swą prawdę  
Wstydzi się swych pragnień, nigdy nieziszczonych  
Zmarnowanych lat i marzeń straconych  
Odrapane mury piszą swą historię  
Młodych bohaterów nigdy nie pokornych  
O miłości, zdradzie, o tych co szukają  
Szczęścia i ucieczki przed pewną przegraną

Chociaż żaden z nas nie pchał się na świat  
Walczyć musi wciąż by pokonać strach  
O jutrzejszy dzień, o to co nadejdzie  
Drogę trzeba przejść, drogę przez cierpienie  
Nie patrząc na ból, na przelaną krew  
Walczyć trzeba wciąż aż po samą śmierć  
Takie prawo jest, prawo tej ulicy  
Jeśli raz się poddasz zawsze będziesz nikim

Ref:

Ból, a potem śmierć, uciec chcesz, lecz gdzie?  
Każde miasto ma ten sam gorzki smak